Dar anonima, 1934.
Oprawiono w r. 1934.

Uwagi o mowie Krasomowskiey

Rozdział I.

O mowach Krasomowskich w ogólności, Wyobrażeniu mowcy, Retoryki i wymowy.

Przez mowę uważaiąc ten wyraz w ściśleyszym znaczeniu rozumiaią piśmo podług prawideł sztuki ułożone ciągiem porządnym, dowodów i wysłowieniem zniewalaiące, pismo, które rozum oświeca, serce porusza, duszę i wolę człowieka rządzi. Łatwość w napisaniu mowy takiey złączona ze sposobnością do iey ustnego wysłowienia w sposobie nayprzyzwoitszym, zowie się Krasomowstwem albo wymową, tego zaś, który się także łatwością i zdolnością zaszczyca zowią Mowcą lub Krasomowcą. Wreszcie przepisy prawidła do wysposabiaiące do nabycia sztuki krasomowczey zowią nauką Krasomowczą czyli Retoryką, a tego który tych

przepisów

przepisów naucza lub on podaie, zo-
wie się Retorem.

Przedmiot mowy Krasomowskiey.

Rzecz takowey mowy albo iest zdanie
płynące z wydarzenia Historycznego np.
Targnął się na swobody oyczyste; iest wy-
darzenie; powściągnąć go należy iest zda-
nie. Częściey woyną naród wycieńczony wię-
cey utraca niż zyskuie iest wydarzeniem
przeto użyć pokoy należy iest zdaniem. —
Albo iest prawda do wszystkich na-
rodów i wieków w pewnym względzie za-
stosowac mogąca np. Pokóy nad woyną
przekładać należy. Zasadą społeczeństwa
iest sprawiedliwość, nie czyń tego niko-
mu co tobie nie miło.

§ II Gatunek Mów.

Z takich przedmiotów do mówienia rozmai-
te mogą bydź mowy krasomowskie. I
tak nayprzód są mowy duchowne czyli
Kaznodzieyskie nauczaiące prawd i obowią-
zków religiynych. II^re Mowy polityczne
rozstrzygaiące interessa, korzyści, potrzeby
narodu podaiące środki do działania w

okoliczności

w okolicznościach przyzwoicie i z pomyślnością. III. Są mowy sądowe oskarżaiące występki lub broniące niewinnych rozstrzygaiące komu służy a komu nie służy prawo do iakiey własności. IV. Mowy na pochwałę żyiących lub umarłych. nakoniec V. Mowy Akademickie w materyach naukowych pospolicie dyssertacyami albo rozprawami zwane, ale gdy te raczey do pism Dydaktycznych należą, przeto o nich tu traktować nie będziemy, i tylko 4 gatunki mów Krasomowskich pod naszą uwagę poddane będą. — — — —

Zamiar Mowcy i iego różnica od Autora dydaktycznego.

Troiaki iest mowy walny zamiar, nauczanie, podobanie się i wzruszenie. Ale ten troiaki zamiar w mowie Krasomowskiey tak ściśle z sobą iednoczyć należy, aby doyście iednego ułatwiło doyście drugiego. — Niech przeto mowca rozum oświeca, aby go oczywistością prawdy, ktorey dowodzi przekonał. Przekonany rozum

za uczuciem

za użyciem sztuki skłoni wolę na
stronę prawdy uznaney i całego umysłu
człowieka, i tenże iest istotny obowiązek
mimo wielu wspólnych przymiotów któ-
ry rozróżnia mówcę od Autora dydak-
tycznego. Autor bowiem pisząc dzieło
przeznaczone do nauczania ~~tracii~~ zwy-
czaynie przestaie na rozebraniu i rozwi-
kłaniu rzeczy w tym celu aby oświecał
tego, który na związek i moc dowodów
przyzwoitą baczność daie. Mówca zaś
prócz nauczania usiłuie skłonnościa-
mi ludzkiemi władać i wolę człowieka
zarządzać. To więc, co dla autora dydak-
tycznego iest istotnym zamiarem, dla mów-
cy iest tylko środkiem, którego na ten ko-
niec używa, aby na serca czytaiących
lub słuchaiących skutecznie działał. —
Z trzech zaś pisma krasomowskiego zamia-
rów ieden sięga się do duszy drugi do
serca, trzeci iest skutkiem obudwoch. Uczy
my

my za pomocą obiaśnienia i dowodów, wzruszamy i nawalimy gdy z przekonaniem działamy na czucie i wolą tych, którzy nas słuchaią lub czytaią, podobamy się gdy nauczamy i nawalimy.

§ V. Części mowy krasomowskiey, które pospolicie uważaią. —

Tak ważne przedmioty maiąc traktować Mowca i tak główne maiąc zamiary iakieśmy dopiero widzieli, dopiąć tych zamiarów bez pewnego w swey mowie porządku nie może. Naybieglejsi Retorowie zastanawiaiąc się nad Klassycznymi wzorami mów krasomowskich dostrzegli, że te z wydobytych przez wynalezienie /: inventio :/ materyałów ułożone pospolicie nastepuiące głównieysze części w sobie zawieraią: 1º wstęp /: Exordium :/ 2º założenie /: propositio :/. 3º dowodzenie /: confirmatio :/. 4º Zakończenie /: Epylogus :/. — Użyć ich mówca stosownie, gdy w stosownym da

nym do rzeczy, krotkim, przyzwoitym wstępie usiłować będzie, aby zainteresował, zyskał uwagę i zobowiązał, gdy w wykładaniu rzeczy czyli zdania, ktore go przedsięwziął dowodzenie okazywać się będzie iasnym porządnym i bacznym, gdy po założeniu i obiaśnieniu rzeczy przekonywać będzie gruntownie, gdy na koniec w zakończeniu, czuciem udzielaiącem się przeięty własnie iakby poglądał na zaniedbaną, nieprzyiętą, wzgardzoną prawdę, mowić będzie do serca naglić i zniewalać. To iest krotkie wspomnienie obowiązkow mowcy względem każdey części mowy, nad ktoremi nieco więcey zastanawiać się wypada, a nayprzod nad wynalezieniem. —

Wynalezienie (Inventio.)

Wynalezienie (inventio) w mowach krasomowskich iest to przygotowanie materyałow do ułożenia mowy przedsięwziętey tresci. Dawniey Retorowie nazywali to

zatrudnieniem

zatrudnieniem Mowcy wynalezieniem dowodów ∫: inventio argumentorum; tak do okazania prawdy iak i do wzrusze nia służących i tę poprzedniczą pracę mowcy za nieodbycie potrzebną powszechnie uznawali i sprawiedliwie. — Bo w istocie samey każda rzecz i każda okoliczność pod różnemi względami uważać się może, te wszystkie względy obeymuiąc krasomowca, uważa nayprzód co ma w przedsięwziętey materyi powiedzieć a czamniżeć, wyszukuiąc do wodów, układa ie w takim porządku, iakiego iasność i moc przekonywaiąca wymaga. — Naostatek rzeczy tak wynalezio ne i ułożone, żeby iak nayprzyiemniey wyrazić nayżywiey i naymocniey odmalować, a to tak iżby przez takowe odmalowanie nauczyć, zmiękczyć, i podobać się można, wyszukuie mowca stosownych do tego słów i wyrazień i onemi dopiero wydobyte myśli przyodziewa.

f. wołyń

1. Wstęp /: Exordium :/

Wiele na dobrym początku mowy zawisło po nim albowiem zazwyczay o cały mowie sądzą, i albo do wysłuchania za chcą się, albo zaraz na wstępie zrażaią się słuchacze, a częstokroć do tego stopnia, że wszystkie usiłowania mowy w dalszym ciągu mowy bezskutecznemi czynią. Dlatego swieżą uwagą słuchacza czem dobrem zatrudnić potrzeba. Jednak to dobre niema zawierać cały mowy i ognia iakim mówca chce poruszać i przekonać słuchacza, bo ta mać i ogień do dalszy mowy zachowany być powinna, zwłaszcza, że lepiey zwalna przygotowywać słuchacza do swego zamiaru: wyiąwszy gwałtowną i żłą okoliczność, gdzie sama potrzeba uczynia nadzwyczayny mowy na samym wstępie wskazuie. — Wszystko tu tak iak i w innych częściach mowy od dobrego rozsądku mówcy znaiącego wszystko co mu

wiedzieć należy

widzi nabiy zawisto, a taki rzsądek
hy istotne sposoby co do wstępu zachować
każe.

Wszystko tu tak iak i w innych częściach
mowy od dobrego rzsądku mówy

1° Żeby ten wstęp w rośli głosu swoiy do
całej osnowy był proporcyonalnym.

2° Żeby z materyą mowienia był iak nay
ściśley złączony.

3° Żeby z iedney myśli lub okoliczności do
mowienia wzięty ustał sobie drogę do
założenia, którego ma dowodzić.

2. Założenie /: Propositio :/

Wprowadziwszy mówca słuchacza przez
wstęp przyzwoity do przysionku, cię
tak powinien, tey materyi którą w dal
szey osnowie ma przedstawić czym nie
kiedy krótki i iasny wykład tego co
przedsięwzie dowodzić i to to iest co
w retoryce nazywaią założeniem. Tako
we założeniu ma tylko mieysce w mo
wach

w mowach większych dlatego aby słu-
chacz w iednym rzutem oka rozległą ma-
teryą mowy mógł obiąć. Czasem ie-
dnak to założenie wyraźnem nie iest
co w dawnieyszych mowach, rzadziey w
teraźnieyszych zaś częściey natrafić
można. Założenie bywa podług po-
trzeby dzielone na części, to takimi
się zowią Partitio a takowych podzia-
łów nad 4 części bywać nie zwykło:
i tak Cycero w mowie za Archiaszem
dzieli propozycyą na 2 części,
w mowie za prawem Manaliusza
na 3. W mowie zaś 4tey przeciwko
Katylinie naumyślnie unika całego
założenia. W ogólności krótkość ia-
sność i stosowność założenia rów-
nie iak onego podział; tudzież przey-
ście z założenia do dowodów istotny-
mi są tey części mowy przymiotami
3. dowód

3. Dowody i sposoby dowodzenia /: argumentum :/.

Zrodła dowodow są rozmaite, ktore mowcy biegłemu znaiomości o rzeczy o ktorey mowi wskazuią. Do zrodeł dowodow liczą nayprzod obiasnienie /: definitio :/ ktorego celem iest aby słuchaczom dać wyraźne i z zamiarem mowcy zgodne wyobrażenie rzeczy, o ktorey go ich przekonać pragnie, to tedy obiasnienie ma być 1o. właściwe do przedsięwziętego przekonania. 2o. Takie żeby zniszczyło słuchacza błędne o rzeczy wyobrażenie a nadało mu prawdziwe albo w prawdziwym utwierdziło. Tym sposobem rzecz obiaśniana czasem niepotrzebuie innych dowodow kiedy się przez dokładne poznanie rzeczy słuchacz stanie się iuż w zamiarze Mowcy przekonanym. Rzecz iest albo natura rzeczy, o ktorey się mowi nie

nie przypuszcza obiaśnienia przeko-
nywaiącego, albo stan słuchacza nie
iest zdolnym podobaić się samem rze-
czy obiaśnieniem, wtedy do formalne-
go dowodzenia mówca przystąpić mu-
si. Jest to iednak z nayważniey-
szych części mowy, bo bez przekona-
nia rozumu spodziewać się nie można
zniewolenia słuchacza. Bardzo wie-
le iest dowodów których użyć może-
my, a tych użycie zawisło od miey-
sca, czasu osoby i wiele powierzcho-
wnych okoliczności. Naypewnieysze
wo dowody składaią się z wniosków ro- satwine
zumu, z dowodów wziętych z doświad-
czenia, ze świadectw i przykładów. Lecz
choćby na iedną rzecz wiele znaydowa-
to się dowodów trzeba być bardzo u-
miarkowanym w ich szafunku. Nay-
naturalnieysze szykowanie, rozporzą-
~~dzenie~~ dzenie tych dowodów iest to: żeby mo-
cnieysze

mocniyszy wspieiat słabszego, żebyśmy zachowali niiakieś stopniowanie i nay„ mocniyszy na sam końcu zostawiali, czasem atoli przypada mocniyszy do„ wod przed słabszym połozyć, kiedy słabszy niewchybnie iest potrzebnym a mocniyszym poprzedzony, więk„ szey nabiera mocy. Styl w dowodze„ niu rzeczy iakiey, ma bydź taki, ile bydź może od przenośni i postaci wolny.

Zakonczenie (Epilogus.)

Zakonczenie stosuie się do okoliczno„ ści mowy, ieżeli albowiem mowa iest dowodząca dowody, iescze raz krot„ ko się zbieraią i zdanie czyli zamiar mowy albo inaczey wniosek z tych dowodów wyciągniety, iescze raz krotko iasnie i tym zrozumiały dla słuchacza wyłozy się, żeby przez do„ wody przyzwoite iego rozum przygo„ towany został. Jeżeli iest mowa po„

niezaiąca

poruszaiąca czyli iak zawiąz patetyczny, przez patetyczność czyli wzruszenie namiętności zakończyć iąz potrzeba: to iest zebrawszy iezeli wypada całą treść dowodów, użyć tych srodków iakie się w uwagach o stylu podały dla przestania słuchaczowi tego żywego i mocnego czucia, ktorem mowca sam iest przeniknięty aby przez wzniecenie zapału w sercu iego, przekonawszy iego rozum tem mnieg znalazł oporu w powodowaniu skłonnościami. Co do patetyczności czyli wzruszenia namiętności to iescze uważać potrzeba że dla niey nie na samym końcu tylko mieysce znaydować się może; rozsądni albowiem i doswiadczeni mowcy używaią iey w różnych częściach mowy a osobliwie po zakończeniu każdego dowodu, ktory krotko zbieraią i

romaich

wniaseh patetyczni przedstawiać zwykli. — W ogólności iednak trzeba nay„ większey mal mowy na końcu zacho„ wać i wyszukaniszą myślą zamykać dlatego aby żywe uczynić wrażenie, i aby słuchacz w zapale się oddalił.

Jaki Styl mowom krasomow„ skim przystoi?

Lube mowy krassomowskie są nay wyż„ szym gatunkiem niewiązanej mowy, dlaczego iednak nie następuie aby z trzech gatunków stylu, o których w I klassie mówiliśmy, sam tylko styl naywyż„ szy temu rodzaiowi wolney mowy był przyzwaity. Bo nayprzód styl nay„ wyższy zależy od wysokich myśli, tymczas cała mowa krassomowska zapełniona bydź nie może, gdyż a„ ni mówca nie iest zdolnym do tworzenia ciągle i licznych myśli wyniosłych, a„ ni uwaga słuchacza ciągłemu natężeniu nie podoła

nie podoba. Myśli albowiem wyniosłe,
są to iż tak powiem błyskawice, grzmo-
ty i pioruny, które czasami przelatujące
przenikaią i zdumiewaią, ciągłe zaś
odrętwiałym i nieczułym czynią i dla-
tego to biegli mówcy umieią tych pio-
runów w przyzwoitym czasie i miey-
scu użyć ale nigdy ciągle nie powta-
rzaią.

2o Widzieliśmy w zamiarze mówcy, że
ten musi zniewalać, nauczyć i podo-
bać się. W nauczaniu musi używać
objaśnienia, dowodów czerpanych z
Historyi, przywodzić świadectwa i
przykłady, opierać się na powadze lu-
dzi świętych wiary. Tym sposobem
nauczaiący może używać innego
stylu iak tego który przystał dydak-
tyce i historyi, a chcąc się podobać
czyż mu nie należy używać stylu
średniego? w którym iasność złączo-
na z przyiemnością łagodnie działa

na

na rozum i głaszcze serce słuchacza; w ten,, czas to dopiero gdy idzie o zniewolenie chęci człowieka musi mowca wznieść się nad sferę pospolitych sposobów i użyć nay,, dzielnieyszych iakie mu sztuka krasomowstwa wskazuie, temi zaś sposoba,, mi naydzielnieyszemi są wyniosłe myśli z samey treści materyi wydobyte a iednak dla słuchacza nie spodziane, których stosowne wyniosłe wyrażenie uderzy umysł, przeniknie serce i pewne dla mowy zieдna zwycięztwo. — Z tych uwag poznaiemy, że wszystkie trzy gatunki stylu mowie krasomowskiey przystoią, i rzetelnie się w niey znayduią swem złoiarzeniem pełną czynią mowę byle przyzwoicie były użyte. +

Jakie są obowiązki mowcy względem deklamacyi głosu i gestów?

Zachowanie harmonii krasomowskiey i stosowanie do niey głosu nie iest obojętną rzeczą

rzeczą dla mowcy: gdyż ta harmonia działa mocno na zmysły i duszę słu-
chacza. Na czem zaś ona zależy po-
widzieliśmy iż rzecz wymagała w po-
przedzaiącey Klassie traktuiącej o Stylu
w ogólności. Co do głosu ten nie powinien
bydź dzikim, piszczącym, nieokrzesa-
nym; młodzieniec sposobiący się na
mowcę niech wcześnie dostanie organ
ięzyka, niech wchodzi w naturę rzeczy,
niech się przyucza do wzbudzania w
sobie czucia wyobrażeniom odpowia-
daiącego, a niech się chroni zaciągać
chorób działaiących na piersi. —
Tym sposobem głos ukształcony czy-
ni piękną deklamacyę, z deklamacyą
łączą się gesta czyli różne poruszenia
części ciała czucia i rzeczy odpowiadaią-
ce. Te bydź także powinny naturalne
do miejsca i namiętności zastosowane a
nigdy nie wymuszone ani Aktorskie
x. Jakie ieszcze przymioty zdobić mo-
wę

mowę powinny?
Nakoniec; aby mówca przeznaczeniu swe-
mu w każdym przypadku zadosyć
uczynił, zdobić go powinien geniusz
niepospolity, uwaga niezmordowana,
smak iak naczystszy, moc duszy
stała i nieugięta, wyobraźnia pło-
dna i rozumowi uległa, pamięć
łatwa i trwała, serce czułe, doskona-
łe organa mowy z zaymującą postą-
cią całego ciała; a przytym wszystkim
nieskażone obyczaie, nieinteresowana
miłość bliźniego, i dobra publicznego;
bo gdy takim iest w przekonaniu
słuchaczów, wyrazy iego prawdziwą
i wzruszającą moc znaydować mogą.
Starać się prócz tego powinien o zna-
iomość serc ludzkich w każdym sta-
nie, wieku i położeniu rządzić się w
sposobie myślenia, przepisami i nau-
czeniami czystey filozofii, ugrunto-
wanej na zasadach Boskiey Religii, po-

winien

powinien wreszcie przez częstą wprawę na pismach dojść do pracowania z łatwością i prędko. — +

Część druga.

O gatunkach mów w szczególności.

§1. O mowach na pochwałę.

Zamiar Mów pochwalnych.

Mowa który istotnym zamiarem jest pochwała zasług, zowie się pochwalną /: panegiryków :/ a co u starożytnych Retorów i krasomówców do tego rodzaju Mów należało któ- ry oni nazywali /: genus demonstrati- vum z laudativum :/. Bezpośrednim tedy celem pochwały jest nagroda cnoty, pośrednim zaś wzbudzenie szlachetnego uczucia w innych z chęcią naśladowania. — Obydwa te cele iżeli obowiązują mówcę aby się z nich wywiązał, niemniej także i

obowiązują

i obowiązuią rząd cywilny aby ten
gatunek wymowy miał w szczegól-
ny opiece, rozrządzał nim tak iak
zwykł wymierzać nagrody i kary.
Co może bydź rzeczą pochwał i w
każdym przedmiocie iest szczególnie
do uważania — Rzecz mowy na poch-
wałę tak rozmaitą bydź może, iak
rozmaite są okoliczności chwalenia
godne. Podzielić ią można na dwoia-
ką, na pierwszą ściągaiącą się do
ludzi za życia lub po śmierci; drugą
ściągaiącą się okoliczności wydarzeń
czynności etc.
W pochwałach osób za życia lub po
śmierci na trzy okoliczności uwa-
żać należy: 1º na trafunkowe i od
losu zawisłe zalety. 2º Na zalety
ciała płynące iuż z mężkiego du-
szy mocno maluiącego ułożenia,
iuż z zdrowia czerstwego i sił do
których nabycia i powiększania

opatrzności

opatrzności człowieka usposobiła. 3°
Na zalety duszy a do nich należą
rostropność, sprawiedliwość, męztwo,
rozum, skromność, litość, dobroczyn-
ność i. t. p. cnoty duszy, które są
nayważnieysze i gruntowność poch-
wał stanowią.
W pochwałach wydarzeń uważać
należy 1° okoliczności, które ie po-
przedziły. 2° ich użyteczność. 3° Skut-
ki iakie pociągaią za sobą.

Części z których się mowa
pochwalna składać zwykła.

Jakkolwiek może bydź części isto-
tnych lub przypadkowych z któ-
rych się mowa krasomowska skła-
da, mowa pochwalna trzy tylko
części zwykle zawiera: to iest wstęp
pochwałę, którą można wziąść za
dowodzenie (: confirmatio :) i zakoń-
czenie. Wstęp czynić można albo

od właśney

od własney osoby, albo od osoby chwalo-
ney, albo od powodów chwalenia, albo
wreście od iakichkolwiek okoliczności z
czasem miejscem a nadewszystko z rzeczą
o którey się mówi związek maiących.
Do rozpoczęcia zazwyczay wyliczaią się
prace i czyny stanowiące zasługę chwa-
lonego, lub zalety wydarzenia. Porządek
w tym wyliczaniu, może bydź albo
chronologiczny przebiegaiące życie osoby
rok rok za rokiem aż do iey zgonu,
albo sztucznie dzieląc pochwałę stoso-
nie do rzeczy w niey się znaydować mo-
gącey. Zakończenie powinno podawać
uczucie cnot, użyteczności i zasług chwa-
lonego, a pote wyznaniu wzruszać słu-
chaczów do naśladowania.

Powinność chwalącego.

Maiąc mowa na pamięci istotnie
zamiary pochwał t. i. nagrodę zasługi
i wzbudzenie chęci do naśladowania zalety.

aby się

aby się z nich nauczyli cnót, następuią-
ce obowiązki przed oczyma mieć powi-
nien: 1o dla godnieyszego uczczenia oso-
by powinien nawet cienia pochlebstwa
unikać i różnić się w stylu od poch-
wał rymotworczych do których pło-
dna w kadzidła imaginacya powo-
dem się stać. 2o Powinien w wysło-
wianiu stosować się do wielkości
zasługi i znać różnicę między więk-
szą a mnieyszą użytecznością
czynów do zasługi wiodących. 3o Po-
winien obok wspaniałey tey pro-
stoty okazywać serce przejęte uczu-
ciem szacunku i wdzięczności, a
wystrzegać się przesadzeń nagannych
i natrętnego chwalenia. Nakoniec
powinien wznosić się myślami do
takowego uczucia, któreby słuchaią-
cych do czynów heroicznych zagrze-
wało, do polubienia użytecznego życia

niewolito

nawołało i do szlachetney emulacyi
zachęcało.

Pisarze mów pochwalnych.

Jak we wszystkich umieiętnościach i sztukach nie dość iest znać przepisy, ale nadto trzeba znać pięknotwory i podług nich się formować, tak też podobnie się dzieie z mówcami pochwalnemi. Mamy zaś tych mów wzory od naydawnieyszych czasów zostawione, bo oddawna znano użyteczność pochwały publiczney zasługi. I tak u Greków słynęli Perykles, Demostenes, Plato, i inni mówcy i filozofowie. U Rzymian Cyceron, Pliniusz młodszy i inni. U Polaków Krasicki, Przybylski, Golański, Karpiński, Załocki i wiele innych dawnieyszych i nam współczesnych. Tych wzory czytaiąc rozważnie utwierdzimy się w tym co nam rozsądni prawidła podaią.

i wtarny gust ukształciimy.

Mowy Seymowe.

Co się rozumie przez mowę Seymową i co iest iey rzeczą?

Mowa Seymowa iest to zdanie o„bywatelskie na miłości oyczyzny, po„rządku i sprawiedliwości zasadzone, korzyści kraiowę po sobie maiące, tak dokładnie obiaśnione i udowodnione, iż się oczywiście pożytecznem podług wskazanych środków, do u„skutecznienia takowem i we wszelkim względzie iednego stanu zo„chrone, drugiego nieuciemiężaią„cem okazuie. Ztąd osobistość i stronnictwo mowy mieysca tu mieć nie może, bez popierać dobre ogólne wszelkiemi siłami iako do„bry obywatel powinien. Rzeczą zaś

mowy

mowy Seymowiy będzie to wszystko cokolwiek tyczeć się może interessów skarbowych, pokoiu, wayny, zabespieczenia granic, stanowienia prawa, utrzymywania i rozszerzania handlu, zgoła to wszystko co do obezpieczeństwa, sprawiedliwości, spokoyności, zakwitnienia stanu Rzeczypospolitey należy.

Jakie wiadomości mowca Seymowy posiadać powinien?

Żeby w tym przedmiocie mowca Seymowy gruntownie radzić lub adradzać powinien 1° znać iakie są dochody i wydatki skarbów, aby podług potrzeby i zamożności mieszkańców zmnieyszenie lub powiększenie podatków utrzymywać. 2° znać zbrayną siłę narodową, ce- nie bez uprzedzenia potęgę ościennych Krolów, stawiać ią w porownaniu z oyczystą aby o pokoiu i

wayni

waynie korzystać i prawdziwe mogł
Oddawać zdanie. 3º Mieć dokładną
wiadomość topograficzną ziemi
swoiey aby mogł o warownych miey„
scach ich stanie i położeniach z pew
nością sądzić, aby poznać do obro
ny zdatne i korzyści wszelka zapew
niaiące okolice. 4º Nabydź dokła
dnego w całey obszerności wyobraże
nia handlu, oznaczać podług natury
i potrzeb wartości w prowadzanych
i z kraju wywożonych towarów, u
mieć cenić szkody i korzyści z tego
źrodła wyniknąć mogące, szukać
srodków do powiększenia pierwszych.
5º Nakoniec kiedy idzie o ułożenie
Konstytucyi, lub praw iakowych
znać powinien rozmaite gałęzki
Rządu i poiąć co iest w nich uży
teczne, dogodne lub szkodliwe: po„
winien zgłębiać ducha narodowego,
prawo natury Boskie i ludzkie —

układ

Układ mowy Seymowey

W układzie mowy Seymowey stosuiąc się do natury rzeczy z datnością charakteru mowy następuiących przepisów trzymać się należy: 1° Jeżeli mówca w opinii publiczney dobrze iest położony, tedy wstęp mowy iego powinien bydź krótki i iedynie dla tego użytkiem, iż każda rzecz od czegoś zaczynać się musi. 2° Jeżeli naradzaiącym się osobom rzecz dostatecznie iest znaiomą, mówca bez iey opowiedzenia obyść się może. Zostaie udowodnienie użyteczności lub szkody wniesionego do rady zdania a tego cechą bydź powinna gruntowność z mową przekonywaiącą. Styl w ogólności łatwy i naturalny, powinien podług potrzeby

naglie rostropną żywością a szlachet„
nem uczuciem serca zniewalać. W wy„
stawieniu ustnem chronić się na„
leży deklamacyi a kaznodzieyskiey przy„
musu głosie, głos ten gdy iest powa„
żny bez pretensyi mierny, bez si„
lenia się skromny bez tonu podłości,
boiaźni, lub pochlebstwa naypew„
niey podobać się może.

Wzory mów Seymowych.

Z Łacińskich i Greckich znane nam
są Demostenesa i Cycerona. Z Pol„
skich prócz mów zawartych w Dya„
ryuszach różnych Seymów zebra„
nych przez różnych autorów szcze„
gólniey zalecić nam wypada mo„
wy Stanisława Sołtyka, Wy„
bickiego, Matuszewicza i wielu innych.

O mowach Sądowych.

Przedmiot mów Sądowych.

Jako w powszechności działalnego

gatunku

gatonku sprawy przed sąd wytaczane bywaią. Kryminalne i Cywilne dawniey facti et juris zwane, a które w teraźnieyszych czasach znowu rozmaicie podzielaią, tak mowcy sądowey przedmiot inszy bydź nie może tylko obrona niewinności, albo potępienie winowayce: dowodzenie czyiego prawa, albo nieprzawości w posiadaniu iakiey rzeczy. Te przedmioty mowcy sądowey iakiekolwiek według teraźnieyszego urządzenia cywilnego odmienionego odmienianem bydź mogą, zawsze ie dnak do tych czterech punktów ściągaią się.

Iakim powinien bydź mowca Sądowy.

Żeby mowca Sądowy okazał się nie tylko biegłym prawnikiem, ale też i uczciwym /: co iest nayistotnieyszą rzeczą :/ człowiekiem powinien:

1° Łączyć ze wspaniałym umysłem

z ostroż

z rostropnością z łatwym w obeymo-
waniu rzeczy i przenikliwym dowci„
pem znajomości iak naydoskonalszą
prawa zwyczajów i wyroków.

2° Mieć doświadczenie i potwierdzanie zda„
tności swoią dowodami publicznie
okazanemi.

3° Poczciwość iego znana być powin„
na, inaczey zła opinia lękać się
strony każe, aby patron na złych
moralności zasadach zaufanie grun„
tujący lekce sobie go nie ważył a się
sędzia uprzedzony o charakterze patrona
nie brał go za dowód niesłuszney spra„
wy.

4° Powinien być bezinteressowny, bo
ztąd nastąpić może przedayność pla„
miąca charakter patrona.

5° W przyimowaniu sprawy powinien
radzić się rozumu i serca moralnie u„
gruntowanego, aby głos iego sprawie„
dliwości tylko i prawdzie był na posłudze.

6°

6. Strzedz się powinien w obrazaniu lub w obwinianiu popędliwości, bo zazwyczay mało tam po gruntowności i mocy dowodów, gdzie o sprawiedliwości gniewy, niesnaski i przymawki uszczypliwie zachodzą.

Układ mowy sądowey

Starożytni retorowie obszerne rozprawy zostawili o każdey części mowy sądowey. Rozprawy te iako nie są bezpożyteczne, tak uważne czytanie onych wiele dopomoże do ukształcenia się temu, który się na mowcę sądowego sposobi. Przeto do czytania onychże zarówno iak i teraźnieyszych autorów oyczystych i zagranicznych odsyłaiąc, tu tylko w krótkości naznaczaiąc uwagi względem głównieyszych części mowy sądowey podaiemy:

1º Wstęp, iżeli iest koniecznie potrzebny,

a taki ne

a takim bydź powinien przynaymniey
w ważnieyszych sprawach, niech z do
bitnością łączy krótkość, niech iedna
dla siebie sędziów, i niech nic tako
wego w sobie nie mieści, coby do rzeczy
nie należało, lub się było przeciwnem.

2° Opowiadanie czynów nayowięcey zale
ży mieć będzie przez przyzwoitą krót=
kość, a przez stosowne użycie sztuki
krassomowstwa uczyni go intere
sownym nawet w wyliczaniu drob=
nych okoliczności.

3° Dowodzenie. Tu zazwyczay dowody za=
leżą na pismach świadectwach i
przysiędze. Nauka prawa kraiowe=
go i postępowania sądowego wska=
zać mówcy cechy t. i. prawidła po
których ważności lub nieważności
dowodów poznać może. Poznanie
należy do mówcy przyzwoicie urządzić,
stosownie do założenia rozbierać i do

pojęcia

poięcia wykładaić. Jeżeli za nim iest prawo mowięgo obowiązuiące, i słuszności niezgwałconą wystawiąć ukazuie, iż bez popełnienia zbrodni bydź mu nieposłusznym nie może; ieżeli prawo iest mu przeciwne, a le nie iest niesprawiedliwe niepowi nien go potępiać, ale owszem stronę o niesprawiedliwości iey przekonać: gdy zaś prawo iemu przeciwne iest niesprawiedliwe po winien gruntownie iego niesprawiedli wość okazać, i nieprzymuszać sędziów, aby wydawał wyrok przeciw pra wu, lecz żeby postarał się o zmia nę niesłusznego prawa.

4° W dokończeniu powtarzaią się na ymilsze dowody z tem czuciem, z tą mocą i sztuką, która sędziów prawo dą wszystkich wzrusza, na stronę mowcy zwraca ich nakłania i do

wydania

wydania pomyślnego wyroku nie woli. Odmalowanie charakteru bronionej lub obwinionej osoby w tym miejscu stać się często bardzo skutecznem.

Styl mowy Sądowey

Iak w każdym rodzaiu pisma, tak i w mowach sądowych Styl do przedmiotu stosować się musi. Gdy idzie o dowodzenie prawa, lub niesłuszności posiadaney rzeczy, w sprawach cywilnych, rzecz z siebie wymaga, aby stylem dydaktycznym obiaśniać nauczać i przekonywać o tem co komu służy lub nie służy. Podobnie w sprawach uczynkowych, takimże stylem dowodzie należy, kto w iakim stopniu winnym lub niewinnym się znayduie.

Po takim dopiero wyjaśnieniu i do-
wodzeniu praw obydwóch tych ga-
tunków mówca podług potrzeby uży-
wa stylu wyższego zasadzającego się
na wyniosłych myślach i mocnych
uczuciach, koniecznie skłonienia Sę-
dziego na stronę sprawiedliwości. Co
do wyboru wysłowienia, tedy w tym
także mówca niedbalstwa okazywać
nie powinien, jednak wiedzieć mu
należy, że jego w tym względzie pra-
ca, i wtenczas dopiero skuteczną się
okaże, kiedy nie dla okazałego dekla-
mowania, lecz dla duszy i serca,
dla nadania myślom swoim więk-
szej dzielności użytą zostanie.

Wzory mów Sądowych

Ze starożytnych wiadome nam są
wzorowe mowy Eschinesa, Demostene-
sa, Cycerona, w naszym narodzie

zwłaszcza

czwłaszcza gdzie sądownictwo według dawney konstytucyi w licznych miejscach znaydawało się, i od wadze było, licznie też mogły się znaleźć mowy wzorowe sądowe, lecz onych z troskliwością nie zbierano z mnieyszą ieszcze zachowywano. W naszych czasach Ludwik Osiński dał piękny i skuteczny dowód zdatności swoiey w bronieniu obżałowanych.

Wymowa kaznodzieyska

Rzecz mowy kaznodzieyskiey.

Rzeczą mowy kaznodzieyskiey są prawdy, które obeymuie Ewangelia, pokrótce istotnie zabieraiące. Księga obszerna życia chrześcianina w różnych z iego cnotą lub występkiem stosunkach. Prawdy takowe można dzielić na dwoiakie: 1° Na prawdy ludzkiemu rozumowi niedocieczone iakiemi są taiemnice

wiary itp. 2° Na prawdy rozumowi widoczne, a które zwyczayne praktyce nimi zowią. Które z prawd Religii do iednego z tych należą podziałow, daie nam poznać Nauka Chrześciańska; każdy Chrześcianin przeięty niemi bydź powinien, tem bardziey duchowny gruntowną znaiomości onych i podług nich kierowaniem wszystkich swoich postępków życia zaszczycać się iest obowiązany

Zamiar mowy Kaznodzieyskiey.

Zamiarem słowa Bożego iest zniewolenie do czynienia pokuty i ustalenia pokoiu na zasadzie miłości; żeby temu podwaynemu zamiarowi odpowiedział mowca duchowny, powinien przez działania na rozum w ten sposób, by człowieka nauczyć iak ma postępować myśli i wierzyć. Powinien mówić także przemawiać do serca, czynić go z przekonania i woli Chrześcianinem. Ztąd usposabiany przez gruntowną naukę Teologii, powinien się okazać w stylu

Doświadcz

do wszystkich prawd stosownym, w głosie i gustach niewymuszonym, ani wykwintnym w układzie ni zawiłym, ale iak nayprostszym do poięcia ludu.

Pisarze Kazań.

Po oycach i doktorach Kościoła Chrystusowego słynęli z Bożey prostoty i godności w wymowie duchowney S.S. Augustyn, Cypryan, Ambroży i inni. We Francyi słynęli kaznodzieie Massylian, Bossuet, Fenelon i inni, z oyczystych zaś Skarga, Karnkowski z dawnieyszych, a z poźnieyszych Linowski, Brodowski, Kaykowicz i wiele nam wspołczesnych. —

O Elegiach.

Co iest Elegia?

Wszelka Poezya wyrażaiąca żal i narzekanie na iakiekolwiek dolegliwości pierwiastkowo nazwana Elegią, poźniey iednak przyięto uczucia z łagodniey,

szym uniesieniem, niż w Odzie wyrazó,,
ne Elegiami zwai, zaiczto iak swiadczy
Horacyusz w tych dwoch wierszach:,,
"Versibus impariter junctis querimonia
primum
Post etiam inclusa est voti sententia
compos.
W naszych czasach podoba się nie,,
ktorym dzielić ten gatunek poezyi, na
Elegii własciwe, dumy i treny.
W Elegii własciwey poeta sam nad
własnem uboleiwa nieszczęsciem. W
dumie rozpamiętywa, publiczne nie
szczęscia lub stratę nieposspolitey osoby
i tym podobne okolicznosci, bardziey
publicznosci niżeli prywatne interes
sciące. Trenom naznaczaią za
przedmiot żal z ciężkiego nieszczęscia,
ktory to żal poeta w obu ustach kła,,
dzie. Przykłady Elegii własciwey ma
my Kochanowskiego na smierć corki

„Zate Orfeusza przez Kniaźnina w Tajnikim użyte, przez innych Owi Odyusza Elegie. Dumy przykładów mamy kilka w Niemcewiczu i Chrościńskim. Tibulla in armorum inventores, Trenów przykłady z Propercyusza Arethusa ad Lycotham wzór, i Sulpicius ad Messalinam.

Cel Elegii

Jakakolwiek bądź Elegia, celem jej jest rozrzewnienie serca; ztąd łatwo sądzić można, że trzeba czuć dobrze i umieć malować uczucia, ażeby zrobić dobrą Elegią. Dusza poety powinna bydź przejęta nieszczęściami, które opłakuje, i wydawać je bez wyszukiwania ozdob, bo śmieszną by łoby rzeczą płacząc popisywać się z dowcipem. A przeto styl tego poematu powinien być prosty, naturalny, wyrazy jak od niechcenia płynące, aby się zdawało, że pierwszego

nie mi kosztowało, i że mi się samo serce podało.

Powierzchowność Elegii.

Powierzchowność tego wiersza, w pol-skim języku, tak iak i we wszystkich czystniejszych iest barzo rozmaita.
U starożytnych Greków, Łacinników Elegia pisana była zwyczaynie dwo-ma gatunkami, t. i. szesciomiaro-wym i pięciomiarowym, co nazywa-no Distichon, iakto dowcipnie wyraża Owidyusz malujące powaby Elegii

Venit adoratos Elegia nexa capillos
Et puto pes illi longior alter erat
Forma decens vestis tenuissima vultus amantis
In pedibus vitium causa decoris erat.

Pisarze Elegii.

Mamy tylko kilka ułamków Elegii Tyrteusza Ateńczyka, też Mimner-na współczesnego z Solonem i Biona grób Adonisa. Łacińscy Elegiaci byli Owidyusz, Tybullus, Propercyusz, Katullus

Katullus, Korneliusz, Gallus. Z tera-
znieyszych, zagranicznych narodow,
znakomitemi są Elegiacy. Pani De-
saulier u Francuzow. Klopsztok,
Weis, Gatter, Szmid, i Nikolay
i Wos u Niemcow. Jung u Angli
kow z Polskich slawnieysi są:
Jan Kochanowski, Twardowski
Kniaznin, Karpinski, Niemcewicz
Janicki i niektorzy wspołczesni.

O wierszu Liryeznym a nay-
przod o Odzie. Wyobrazenie i
rozne gatonki Ody.

Wyraz oda znaczy piesn lub Hymn.
Krotkie to poema składaiące się z pew-
nej liczby strof rownych między sobą,
wyraza rozmaite uczucia. Cokolwiek
unosi gwałtownie duszę, cokolwiek
słodkie w sercu poruszenie sprawuie,
wszystko to odzie przystoi. Dwa więc
gatunki tego poematu naznaczyć
można, iedne w tonie szlachetnym

i wysokim, a drugi w tkliwym i przy-
iemnym; W Odzie właściwie zaś
tey Poezya wylewa się z całą swoią
mocą i nie masz nic tak poetycznego
iak Oda. W innych poematach sam
Poeta prosto nie ukazuie się, Poemat
zaś w Odzie sam Poeta śpiewa, a
śpiewa iak natchniony, lub zapa-
lony od muz, które całą iego duszę
napełniły. Poema to dzieli się na kil-
ka gatunków. Są Ody poświęcone
czci Boskiey, iakiemi są psalmy
Dawidowe, są Ody Bohaterskie ku
uczczeniu wielkich ludzi, są Ody Filo-
zoficzne, ku wielbieniu dzieł natury,
są Ody moralne, zapalaiące do
cnoty i z tymże zapałem odrażaiące
od występków, nakoniec są Ody, we-
sołe w rodzaiu słodkim i przyiemnym
iak np. Anakreontyki, i różne piosn-
ki, te nie wyciągaią iak pierwsze
wielkiego entuzyazmu, wyciągaią

iednak

iednak zdatnego geniuszu poety a własnej iest ciche, ciekłe, łagodne ciecze nie i przyiemne wyrażenia

Autorowie

Grecya obfitowała w Poetów liryicznych, ale ich dzieła powiększej części zaginęły. Z tych których dzieła do naszych czasów doszły znakomite są: Kalimach. Safo za 10tą muzę poczytana. Anakreon wynalazca wesołych pieśni, które do tychczas imie iego noszą. Pindar Tebańczyk naysławnieyszy z liryków Greckich. Z Łacińskich poetów ieden tylko Horacyusz przez swoie ody nieśmiertelną chwałę sobie pozyskał. We Francyi wsławili się wierszami liryicznemi, Malherb, Jan Chrzciciel Rousseau, le Franc, Thomas, i inni. U Niemców Klopsztok pisał wiersz liryczny w gatunku tkliwym, inni także Poeci Niemieccy

znani są z tego gatunku wierszopi-
sów: Ramler, Gley, Ludwika Kar-
szin, Klotz i wiele innych. Z po-
między polaków dawnieyszych pisali
Ody, Jan Kochanowski i Samuel
Twardowski, z pozniejszych liryków
mamy poczet liczny i piękne piszą-
cych iakoto Naruszewicza, Kniaz-
nina, Karpińskiego, Gorskiego, Go-
reckiego, i bardzo wiele innych, nam
nawet wspołczesnych. Wiele z nich
tłomaczyło Ody łacińskie Horacyusza z
tych są nayslawnieysi Sarbiewski
i Konarski

O Poezyi Drammatycz-
ney - Wyobrażenie
Drammatu. —

Grecki wyraz Dramma znaczy działanie,
a w sztuce poetyckiey znaczy opowia-
danie i przedstawianie działań.
Z tąd Dramma podobne iest do Epopei,
tylko że w tey opowiadaią się Akcye i że

bardzo

bardzo rozmaite, w tamtey zas iedna tylko iest akcya opowiadana i udawana. Akcya Drammatyczna iest albo swietna bohatyrska, powazna, albo pospolita gminna, wesoła. Ztąd Drammatyka dzieli się na Tragedyą i Komedyą. W ogól, mowiąc w każdey Drammatyce na trzy głowne punkta uważać należy 1° Na przymioty akcyi. 2° Na sposób iey prowadzenia. 3° Na osoby, ktore w nię wchodzą.

Przymiot Akcyi Drammatyczney.

Akcya Drammatyczna, albo iest zupełnie historyczna, albo historyczna, ale w niektorych okolicznościach zmieniona, albo zupełnie zmyslona, i ta ostatnia czasem zawiera imiona historyczne, czasem do osnowy akcyi stosownie zmyslone. Nie iest obowiązany poeta przedstawiać ze wszystkiemi okolicznosciami czyn historyczny: bo to bydź by mogło i niepodobne i nieprzyzwoite.

Jednak każda Akcya Drammatu do
prawdy podobna bydź powinna, a ta-
ką będzie, gdy się rzeczy tak wystawią,
iak się dziać mogły, albo iak się dziać
powinny. Wszystko w niey iak nay
ściśley powiązane bydź powinno. Ak
cya zamykać początek, środek i koniec.
Początek wykłada o co idzie, środek wy
stawia trudności i zawady, które u-
przątnąć sposobami nay podobnie y-
szemi do prawdy należy: na koniec
wszystko się iak naynaturalniey po-
związuie. Akcya iest zupełna, kiedy
spektator względem wszystkich znacz-
nieyszych osób zaspokoiony zostaie.
Do doskonałości Akcyi Drammatycz-
ney należy iedność, a ta zależy na ie-
dności mieysca, rzeczy i czasu. Jedność
rzeczy ściąga się do tego, aby wszystkie
iey części do iednego celu zmierzały, a
by główna osoba w iednem niebezpie-
czeństwie, w iedney czynności była. Gdy
Akcya Drammatyczna, iest iedna, na

iednem

iednem mieyscu uskutecznioną bydź powinna, iest iedna inaczey traci podobieństwo do prawdy. Z iednością rzeczy i mieysca ma związek iedność czasu: nayprzyzwoitsza akcya trwa tyle ile reprezentacya ta iest przez polbili trzy Godziny. Ale pozwalaią przeciągnąć ią do 24 godzin. Przerwy między aktem i aktem muszą się podobieństwem potrzeby długości czasu, do uskutecznienia przedsięwziętey rzeczy.

Prowadzenie Akcyi Drammatyczney.

Akcya Drammatyczna dzieli się na Akty i sceny. Akt wyraża szczególną akcyą maiącą związek z akcyą pryncypalną; te zaś akcye szczególne służą pryncypalney za srodek do uskutecznienia. Gdy akcye szczególne scisle się łączą z pryncypalną, wtedy akcya Drammatyczna iest prosta: gdy zaś przydane są akcye drobne, Epizodami czyli wstępami zwane, i na pozór

tylko z pryncypalną łączą się, taka ak-
cya zowie się ustępową i bywa naganna
gdy takich ustępów jest wiele, lub gdy
do akcyi pryncypalney nie należą. W
akcie pierwszym wyłożyć się powinna
rzecz o którą pryncypalnie idzie, i cha-
rakter pryncypalnych osób, toż węzeł
czyli intryga sztuki i przygotowanie
do jey rozwiązania. W akcie drugim
trzecim i czwartym węzeł ten coraz się
bardziey ściska przeszkodami do dojścia
zamierzonego celu, a przez to rodzi się
interes drażniący namiętności słucha-
cza. W piątym akcie, który ze wszy-
stkich nayżywszym bydź powinien
rozwiązanie, koniec i dopełnienie sztuki;
a to pospolicie nayprzyzwoiciey w o-
statniey scenie. Tu także stanowi się
o losie wszystkich osób znaczniey-
szych do sztuki należących. Scena
znowu będąc częścią aktu koniecz-
nie powinna jedna z drugą utrzymy-
wać związek, a ten związek utrzy-
muie się obecnością aktorów, ich roz-

mowami

rozmawami, widokami, szelestem nadchodzących osób i tem podobnemi okolicznościami. Nikt bez przyczyny na scenę wchodzić ani z niey wychodzić nie powinien, ani też scena próżną bydź nie może.

Osoby Drammatyczne.

W uwadze osób Dramatycznych trzeba mieć na celu ich obyczaie i charaktery. Obyczaie ich są albo powszechne, t. i. narodowi, wiekowi, lub starości służące, albo szczególne t. i. iakieyś osobie własne. Obydwa te gatunki obyczaiów osoba drammatyczna, zwłaszcza przyzwoita, wyniosłe, szlachetne i uda... nie okazywać powinna, bo to stano... wić będzie udoskonaleniem iey charakteru.

Styl Drammatyczny.

Zawarta sztuka Drammatyczna iest opowiadaniem i przedstawieniem działań ludzkich styl przeto musi bydź stosowny do

do osoby ktora mówi i do stopnia
czucia w iakim się osoba mówiąca
i działaiąca znayduie. Poeta więc zaw
sze na mieyscu osoby Drammatycz,
ney stawiać się powinien, a nigdy
sam na scenie się nieokazywać. Nig
dy tam nic nad potrzebę lub co nie słu,
sznego do rzeczy maiącej nie należy,
choćby zkąd inąd naypięknieysza
myśl i naylepsze iey wyrażenie było.
Monologi w ktorych osoba Drama
tyczna namyślaiąc się w niepewności
bywa, iak naykrotsze być powinny,
a gdy dłuższych wskazuie potrzeba,
wprowadza Poeta zaufane osoby, kto,
rym się Bohatyr uczuć i zamysłow
swoich zwierza.

O Tragedyi

Naydawnieyszym i iedynym u staro
żytnych Grekow gatunkiem poezyi Dram
matyczney iest Tragedya, iest zaś Tragedya

wystawieniem

wystawieniem akcyi heroizmy to iest takiey ktoraby była skutkiem nadzwyczaynego umyślenia pewnieyszego duszach + codziennie spostrzegamy. + do wyższego stopnia niż go w pospolitych + Heroicznemi zaś akcyami bywa odwaga, męztwo wspaniałość, a nawet czasem występki kiedy się z niemi łączy niepospolita i nadzwyczayna śmiałość i stateczność. Ta zaś heroiczność okazywać się może albo w przedmiocie akcyi, albo w charakterze osób działaiących. Zasada i celem akcyi tragiczny iest wzbudzić strach i politowanie, tamten wznieca się przewidywaniem to zaś ziszczonem nieszczęściem interesuiących osoby. Ktoratmy zaś cel i skutek Tragedyi bardziey zawisł od obrotu poety niżeli od prawideł sztuki.

Autorowie Tragedyi.

Greczy byli wynalazcami Tragedyi a okoliczności ktora do niey podała powod tak wykłada Dmuchowski:

Tchoiczy

Wskoczył kozieł w winnicę i narobił szkody
Za ten grzech był zabity. Ztąd gdy iagody
Corocznie obrywano, dla Bacha offiary,
Bito kozła; a prosząc go o hoyne dary.
By winnicę staraniem krzepił dobroczynnem
Spiewano pieśni sakum łby zagrzawszy winym.
Nadto skoki czyniono dla ludu uciechy.
Lada żart chucznie ściągał spektatorów śmiechy. —

Ztąd to początek wzięła Traiedya; z
następstwem czasów doskonalona; a
pierwszy Tespis był, który zaczął w
prowadzać aktorów i nie tylko Ba,,
chusa ale i innych Bogów i Bohaty
rów czyny śpiewać i przedstawiać. Po
nim Eschilus dalej Sofokles, Eurypides
pisali Traiedye i doskonalili gust tea
tru tragicznego. W powszechnosci tra,,
gedye greckie są proste naturalne i
naymniey zawikłane, w przygotowa=
niu akcyi intrygze i rozwiązaniu nie

widać

widać żadnego przepisu. Zdaie się że sztuka naymniey ma do nich wpływu, a to iest własnie co naywiększą zaletę sztuce i geniuszowi przynosi. U Rzymian długo Tragedyi nie znano. Dopiero za czasów Scypionów, Akcyusz i Pakuwiusz tragikami się okazali, z których czas ułamki tylko niektórych pozostały. Całkowitych zaś Łacińskich tragedyi mamy dzisiay kilka, które Senece przypisuią. — U Francuzów wsławili się Tragedyą: Piotr Kornel, Jan Rassin, Tomasz Kornel (: brat Piotra :) Prosper, Krebilon, Wolter, Bellua — U Anglików Szakspir, Jonson, Otway, Kongreo, Adyson i wielu innych. — U Hiszpanów: Lopes de Vega. — U Włochów — Trysyn, Tasso, Morasio i inni. U

Niemców

Niemców w dawnieyszych czasach Szlegel, Lessing, Szeller i inni. Z Oyczystych rymotwórców więcey dotąd mamy tłumaczów niż oryginalnych tragików. Pierwszy Bardziński, który tłumaczył tragedye Seneki, Stanisław Morsztyn, Andrzey Morsztyn tłumaczyli części z łacińskiego Tragedyi Seneki, części z francuzkiego Kornela. Pani Konarska tłumaczyła i napisała niektóre oryginalne. Xiądz Klaus podobnie zostawił tłumaczenia. Skrzetowski Zubowski i inni wiele tłumaczeń zostawili. Co zaś do oryginalnych pisali, Jan Kochanowski, Józef Załuski, Wacław Rzewuski, Karpiński, Niemcewicz, Chodkiewicz i wielu nam współczesnych ubiega się o wieniec tragików oryginalnych. —

O Komedyi

48